

UZASADNIENIE

Powód Gminna Spółdzielnia (...) w C. w likwidacji z siedzibą w L. w pozwie wniesionym w dniu 19 kwietnia 2012 roku żądała zasądzenia od pozwanego T. S. kwoty 54.556 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 8 czerwca 2011 roku tytułem odszkodowania za utracone korzyści powoda i wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do powoda nieruchomości położonej w L. za okres od 22 stycznia 2007 roku do lipca 2008 roku. (k. 2, 3, 131)

W uzasadnieniu żądania wskazano, że pozwany jako likwidator spółdzielni działał na szkodę spółdzielni wykorzystując, do własnej i swojego syna, działalności gospodarczej majątek spółdzielni, za co został skazany prawomocnym wyrokiem karnym.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę.(k. 17)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty T. S. zakwestionował uprawnienie reprezentującego powoda likwidatora M. P. do reprezentacji spółdzielni. Podniósł że posiada wzajemne roszczenie o zwrot nakładów w kwocie 72.910 złotych, a także z tytułu wynagrodzenia za pracę w kwocie 156.995,66 złotych z odsetkami.(k. 23)

W dniu 5 listopada 2012 roku pozwany T. S. wystąpił przeciwko powodowi z pozwem wzajemnym o zasądzenie kwoty 17.490 złotych z odsetkami od dnia 8 czerwca 2011 roku. W uzasadnieniu przyznał, że wyrządzona przez niego szkoda w majątku spółdzielni (zgodnie z wyliczeniami biegłego w sprawie karnej) wynosi 55.420 złotych, natomiast wartość poczynionych przez niego nakładów na majątek powoda wynosi 72.910 złotych. W związku z powyższym podniósł zarzut potrącenia, skutkującego koniecznością zasądzenia na jego rzecz różnicy w kwocie 17.490 złotych. (k. 33-34)

Powodowa spółdzielnia nie uznała żądań pozwu wzajemnego, podnosząc, że nakłady zostały poczynione bezpodstawnie i miały na celu jedynie przystosowanie budynków spółdzielni do działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego. Pozwany podniósł również, że wskazane nakłady nie podwyższyły wartości nieruchomości. (k. 53)

W dniu 12 lutego 2012 roku powód rozszerzył powództwo o kwotę 142.933 złotych za dalszy okres korzystania przez pozwanego z nieruchomości, to jest od dnia 1 sierpnia 2008 roku do 31 sierpnia 2012 roku. (k.60-61)

Pozwany nie uznał żądań rozszerzonej części powództwa wskazując, że nieruchomość została mu użyczona przez powodową spółdzielnię i umowa ta nie została podważona. (k. 100) Dodatkowo pozwany żądał usunięcia z akt sprawy prawomocnego wyroku skazującego go za przestępstwo działania na szkodę spółdzielni wobec zatarcia skazania na skutek depenalizacji. (k. 72)

Powodowa spółdzielnia nie kwestionowała wartości poczynionych nakładów, kwestionowała podstawę ich rozliczenia. (k. 166 odw. – 00:05:33)

Pozwany (powód wzajemny) nie kwestionował wartości czynszu jaki winien być uiszczany z tytułu użytkowania nieruchomości spółdzielni. (k. 166 - 00: 02:04; k. 168 - 00:41:40)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Gminna Spółdzielnia (...) w C. z siedzibą w L. była użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w L. przy placu (...) oznaczonej numerami działek (...) o łącznej powierzchni 0,7732 ha, oraz właścicielem znajdujących się na niej zabudowań obejmujących 6 budynków magazynowo-gospodarczych, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim urządzono księgę wieczystą KW nr (...).

/okoliczności niesporne /

Jednym z przejawów działalności gospodarczej spółdzielni było wynajmowanie zabudowań usytuowanych w samym centrum L.. W 2003 roku umowy najmu z dotychczasowymi najemcami zostały rozwiązane.

/okoliczności niesporne /

T. S. od 2004 roku pełnił funkcję likwidatora Gminnej Spółdzielni (...) w C..

/okoliczność niesporna /

Po objęciu funkcji likwidatora spółdzielni (...) przystąpił do remontu części zabudowań znajdujących się nieruchomości położonej w L. przy placu (...). W budynkach, które wykorzystywał do swojej własnej działalności gospodarczej wykonał instalację elektryczną, wodnokanalizacyjną, centralnego ogrzewania z kotłownią, szklenia okien, wymiany drzwi wewnętrznych i zewnętrznych, malowania ścian i sufitów, przyłączy energetycznych i wodociągowo-kanalizacyjnych, a także prace naprawcze innych elementów budynków takie jak naprawy dachów, posadzek. Wartość nakładów poczynionych przez T. S. wynosiła 72.910 złotych.

/okoliczności niesporne: dowód opinia biegłego ze sprawy II K 1315/09 – k. kopia – k. 141-162 /

W dniu 11 lipca 2008 roku A. A. działając w imieniu Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji z siedzibą w L. zawarł z T. S. umowę użyczenia lokalu położonego w L. przy placu (...).

/okoliczność niesporna; dowód: kopia umowy – k. 54/

T. S. na nieruchomości położonej w L. przy placu (...) prowadził działalność gospodarczą obejmującą między innymi handel materiałami budowlanymi. Udostępnił też synowi pomieszczenia na prowadzenie pizzerii.

/okoliczności niesporne: dowód przesłuchanie pozwanego – k. 167 – 00:22:41 /

Wartość miesięcznego czynszu możliwego do uzyskania w tym okresie przez Gminną Spółdzielnię (...) wynosiła 2.917 złotych. W okresie od 1 stycznia 2007 roku do 31 sierpnia 2008 roku, to jest przez 19 miesięcy daje to kwotę 55.420 złotych.

Wartość tego czynszu w kolejnych miesiącach nie zmieniła się. Mogła być nawet wyższa.

/okoliczności niesporne: dowód; opinia biegłego ze sprawy II K 1315/09 – k. kopia – k. 141-162 ; przesłuchanie pozwanego – k. 167 – 00:02:04; 00:41:40 /

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim wydanym w sprawie II K 1315/09 z dnia 8 marca 2011 roku, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 7 czerwca 2011 roku T. S. został uznany winnym tego, że w okresie od 22 stycznia 2007 roku do lipca 2008 roku będąc likwidatorem Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji działał na jej szkodę w ten sposób, że użytkował jej majątek nieodpłatnie użyczając sobie nieruchomości w L., gdzie prowadził działalność gospodarczą Hurt (...) oraz swojemu synowi M. S. (1), który prowadził Pizzerię (...), pozbawiając tym samym spółdzielnię przychodu w kwocie 54.256 złotych to jest czynu z artykułu 267 a ustawy z dnia 16 września 1982 roku prawo spółdzielcze. Za popełnienie tego przestępstwa został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych po 20 złotych, a wykonanie kary warunkowo zawieszono na okres próby 2 lat.

/okoliczności niesporne; kopia wyroku – k. 4-8; wyrok z uzasadnieniem k. 1116-1135 akt II K 1315/09/

T. S. złożył rezygnację z funkcji likwidatora spółdzielni w dniu 31 marca 2011 roku.

/okoliczność niesporna: dowód: przesłuchanie pozwanego – k. 167 odw. – 00:28:16/

Uchwałą numer (...) Walnego Zgromadzenia Członków Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji z siedzibą w L. z dniem 1 kwietnia 2010 roku powierzono T. S. opiekę nad majątkiem spółdzielni.

/dowód: kopia uchwały – k. 172/

Po rezygnacji T. S. z funkcji likwidatora ze względu na rezygnację członków ówczesnej Rady Nadzorczej z pełnienia funkcji, powodowa Spółdzielnia nie posiadała organów.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia XX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego postanowieniem z dnia 21 marca 2011r. wydanym w sprawie sygn. akt XX Ns rej. KRS 21919/10/925 ustanowił M. P. kuratorem Gminnej Spółdzielni (...) w C., celem podjęcia działań zmierzających do powołania likwidatora spółdzielni, jak również celem reprezentowania spółdzielni przed sądem rejestrowym.

/okoliczności niesporne: dowód: kopia postanowienia wydanego w sprawie sygn. akt XX Ns rej. KRS 21919/10/925 przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia XX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, k. 78 akt I C 892/12/

M. P. ustalił listę członków pozwanej Spółdzielni na podstawie wykazu członków spółdzielni uzyskanego z Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia Sądu Rejestrowego, uzupełnionego rozmowami ze wskazanymi w tym wykazie osobami i na dzień 9 czerwca 2011 roku zwołał Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni.

O terminie zwołanego na dzień 9 czerwca 2011 roku walnego zgromadzenia M. P. poinformował członków Spółdzielni kierując pocztą do każdej z tych osób zaproszenie wraz z porządkiem obrad oraz dokonując ogłoszenia w prasie lokalnej.

Uchwałą nr 1/11 z dnia 9 czerwca 2011 roku podjętą przez Walne Zgromadzenie Członków Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji z siedzibą w L. powołano likwidatora Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji z siedzibą w L. w osobie M. P..

/okoliczność niesporna: dowód: kopia uchwały nr 1/11, k. 10 akt I C 892/12/

Uchwałą nr 2/11 z dnia 9 czerwca 2011r. podjętą przez Walne Zgromadzenie Członków Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji z siedzibą w L. powołano członków Rady Nadzorczej w osobach: B. Ś., J. D., J. G., M. S. (2) i H. S..

/okoliczności niesporne: dowód: kopia uchwały nr 2/11, k. 10 akt I C 892/12/

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2011r. wydanym w sprawie sygn. akt XX Ns –Rej. KRS (...) wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia XX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego wykreślony został z rejestru sądowego likwidator T. S. i wpisany M. P..

/okoliczność niesporna: dowód: odpis pełny z KRS, k. 84-85 akt I C 892/12; odpis aktualny – k. 28/

Pełniąc funkcję kuratora pozwanej spółdzielni (...) zwracał się do pozwanego T. S. o wyznaczenie terminu spotkania celem przekazania pełnej dokumentacji Spółdzielni.

Powód T. S. nie uznawał uprawnień M. P. i odmówił przekazania wszelkiej dokumentacji Spółdzielni.

W dniu 30 listopada 2011 roku M. P. jak likwidator pozwanej Spółdzielni wystąpił do T. S. - byłego likwidatora, o przekazanie pełnej dokumentacji prowadzonej przez niego likwidacji spółdzielni.

Powód T. S. odmówił wydania żądanych dokumentów, informując, iż nie uznaje M. P. jako likwidatora spółdzielni.

/okoliczności niesporne: dowód: kopie pism, k. 86-87 akt I C 892/12/

Przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie I C 892/12 toczyło się postępowanie z powództwa między innymi T. S. o stwierdzenie nieistnienia uchwał Walnego Zgromadzenia Członków Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji z siedzibą w L. z dnia 9 czerwca 2011 roku dotyczących powołania likwidatora, powołania członków Rady Nadzorczej i w sprawie wzajemnych rozliczeń Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji z siedzibą w L. z Gminą C. i Gminą L..

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż zaskarżone uchwały zostały podjęte podczas Walnego Zgromadzenia Członków Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji z siedzibą w L., w którym uczestniczyły wyłącznie osoby nie będące członkami spółdzielni.

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2013 roku powództwo zostało oddalone, zaś wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 29 kwietnia 2014 roku oddalona została apelacja powodów.

/okoliczności niesporne: dowód akta I C 892/12/.

T. S. podejmował również inne próby zakwestionowania uprawnień M. P. do reprezentacji powodowej spółdzielni. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia XX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego postanowieniem z dnia 24 maja 2011 roku wydanym w sprawie sygn. akt XX Ns rej. KRS 6291/11/922 oddalił jego wniosek o wykreślenie z Krajowego Rejestru Sądowego likwidatora Spółdzielni (...) i wpisanie nowego likwidatora – J. K..

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd jako podstawę oddalenia wniosku wskazał naruszenia przepisów prawa spółdzielczego, tj. trybu wyboru nowego likwidatora.

/okoliczność niesporna: dowód: kopia postanowienia wydanego w sprawie sygn. akt XX Ns rej. KRS 6291/11/922 przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia XX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, k. 91-92 akt I C 982/12/

Do września 2011 roku T. S. wykorzystywał nieruchomości położoną w L. przy placu (...) do własnych celów.

Odmawiał jej wydania powodowi i Gminie L..

Wyrokiem z dnia 17 września 2012 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim w sprawie I C 224/12 rozwiązał prawo użytkowania wieczystego ustanowionego na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w C. z siedzibą w L. a dotyczące nieruchomości położonej w L. przy placu (...) oznaczonej numerami działek (...) o łącznej powierzchni 0,7732 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim urządzono księgę wieczystą KW nr (...).

Dopiero w dniu 26 września 2014 roku na skutek wykonania wyroku nakazującego eksmisję T. S. z nieruchomości, została ona wydana właścicielowi - Gminie L..

/okoliczności niesporne: przesłuchanie pozwanego k. 167-168 - 00:36:04; kopia wyroku – k. 52/

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 roku podjętym w sprawie II K 1315/09 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim umorzył postępowanie wykonawcze wobec T. S. prowadzone w następstwie prawomocnego wyroku z dnia 8 marca 2011 roku. Jako podstawę takiego rozstrzygnięcia wskazano dokonane z mocy prawa zatarcie skazania wynikające z nowelizacji Prawa Spółdzielczego i uchylenia art. 267a będącego podstawą skazania T. S.. Art. 267a Prawa Spółdzielczego stanowił, że kto, biorąc udział w tworzeniu spółdzielni lub będąc członkiem jej zarządu lub rady albo likwidatorem, działa na jej szkodę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywnie. Regulujący tę samą kwestię art. 296 § 1 kodeksu karnego wskazywał zaś, że kto, będąc obowiązany na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, wyrządza jej znaczną szkodę majątkową, podlega karze

pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Jednocześnie z art. 115 § 7 k.k wynika, że mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 złotych.

Powołane okoliczności zdaniem Sądu karnego skutkowały zatarciem z mocy prawa skazania T. S..

/okoliczność niesporna: kopia postanowienia k. 73-75/

T. S. wystąpił przeciwko powodowej spółdzielni z kilkoma procesami o zapłatę wynagrodzenia za wykonaną pracę likwidatora. W kolejnych wyrokach zasądzono na jego rzecz kwoty 65.000 złotych, 65648,51 złotych, 26.347,15 złotych z odsetkami. Łączna jego wierzytelność z tego tytułu to 156.995,66 złotych, co z odsetkami daje blisko 200.000 złotych.

/okoliczność niesporna; oświadczenia pozwanego zawarte w sprzeciwie – k. 23 odw./

Stan faktyczny sprawy pozostawał niemalże w całości niesporny. Przede wszystkim niesporne były wartości wynikające z treści opinii biegłego wydanej w sprawie II K 1315/09. Obie strony powoływały się na wartości wynikające z opinii dotyczące wartości należnego od tej nieruchomości czynszu dzierżawnego i wartości nakładów. Wobec takiego stanowiska stron nie było potrzeby przeprowadzania jakiegokolwiek postępowania dowodowego w tym zakresie. Należało przyjąć, że strony zgodnie wskazały wartości będące podstawą wyrokowania w niniejszej sprawie. Przeprowadzanie jakiegokolwiek postępowania dowodowego w kwestiach nie będących przedmiotem sporu stron należało uznać za zbędne. W konsekwencji należało przyjąć, że rozstrzygnięcie oparte jest na niespornych elementach stanu faktycznego.

Mimo niesporności przedstawionych pod rozstrzygnięcie sądu faktów sporem objęte były skutki prawne sytuacji faktycznej zaistniałej między stronami.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo niemal w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Niezasadne w całości było natomiast powództwo wzajemne.

Podstawę prawną żądania powództwa Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji z siedzibą w L. w pierwszej kolejności stanowi art. 415 k.c., statuujący podstawową zasadę odpowiedzialności deliktowej. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tejże szkody. Zgodnie bowiem z cytowanym przepisem kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Podstawowymi przesłankami odpowiedzialności w świetle powyższej normy prawnej jest zatem powstanie szkody, zawinione zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między szkodą a zawinionym zachowaniem sprawcy.

Jeżeli chodzi o przesłankę winy, to w orzecznictwie i piśmiennictwie przeważa pogląd, iż wina składa się z dwóch elementów: obiektywnego – bezprawności oraz subiektywnego, czyli winy sensu stricto. Bezprawność w prawie cywilnym można najogólniej określić jako sprzeczność zachowania się sprawcy z przepisami prawa zawartymi w różnych w jego gałęziach (np: prawie cywilnym, karnym, administracyjnym czy pracy) oraz zasadami współżycia społecznego.

Zachowanie sprawcy musi więc być obiektywnie nieprawidłowe. Bezprawność to po prostu ujemna ocena zachowania się podmiotu, który naruszył pewien ogólny obowiązek, wynikający z norm prawnych o charakterze abstrakcyjnym, czyli takich, które nie są skierowane do indywidualnie oznaczonych adresatów.

Z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej każdy stopień winy (nawet culpa levissima) uzasadnia zobowiązanie sprawcy szkody do jej naprawienia.

W przedmiotowej sprawie przesłanki odpowiedzialności deliktowej o których mowa w art. 415 k.c. zostały wykazane prawomocnym wyrokiem skazującym. Sąd karny uznał bowiem T. S. za winnego tego, w okresie od 22 stycznia 2007

roku do lipca 2008 roku będąc likwidatorem Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji działał na jej szkodę w ten sposób, że użytkował jej majątek nieodpłatnie użyczając sobie nieruchomości w L., gdzie prowadził działalność gospodarczą Hurt (...) oraz swojemu synowi M. S. (1), który prowadził Pizzerię (...), pozbawiając tym samym spółdzielnię przychodu w kwocie 54.256 złotych to jest czynu z artykułu 267 a ustawy z dnia 16 września 1982 roku prawo spółdzielcze. Zatem wina pozwanego i to umyślna (gdyż przestępstwo to może być popełnione tylko z winy umyślnej) zostały wykazane ponad wszelką wątpliwość.

Sąd cywilny stosownie do treści art. 11 k.p.c. jest związany ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa, czyli co do: osoby sprawcy winy, czynu przypisanego oskarżonemu oraz przedmiotu przestępstwa.

Sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928).

Istota związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym skazującym polega na niedopuszczalności dokonywania przez sąd odmiennych ustaleń niż poczynione w wyroku karnym.

Na tle realiów stanu faktycznego niniejszej sprawy najistotniejszym skutkiem art. 11 k.p.c. jest związanie Sądu ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowiecki w sprawie 1315/09 w zakresie zachowania T. S., jego motywów i skutków. Ma to ten skutek, że sąd cywilny nie może pominąć faktu, że T. S. w okresie od 22 stycznia 2007 roku do lipca 2008 roku będąc likwidatorem Gminnej Spółdzielni (...) w C. w likwidacji działał na jej szkodę w ten sposób, że użytkował jej majątek nieodpłatnie użyczając sobie nieruchomości w L., gdzie prowadził działalność gospodarczą Hurt (...) oraz swojemu synowi M. S. (1), który prowadził Pizzerię (...), pozbawiając tym samym spółdzielnię przychodu. Okoliczność wyczerpywania przez to zachowanie znamion jakiegoś czynu zabronionego ma już mniejsze znaczenie. Celem ustawodawcy wprowadzającego takie rozwiązanie było przede wszystkim uniknięcie konieczności powtarzania ustaleń w zakresie tego samego zdarzenia przez dwa sądy. Z podobnych względów na gruncie postępowania cywilnego wprowadzono zasadę powagi rzeczy osądzonej. Chodzi bowiem o to aby nie było konieczności powtarzania wszystkich, często trudnych i żmudnych ustaleń w procesie cywilnym. Przeprowadzenie postępowania karnego, ze wszystkimi jego gwarancjami dla oskarżonego, w tym obowiązkiem poczytania wątpliwości na korzyść oskarżonego (instytucja nie występująca w procesie cywilnym) ma eliminować możliwość ponownego ustalania tych samych faktów jeżeli jego efektem było wyrok skazujący. W ten sposób chronieni są przede wszystkim pokrzywdzeni przestępstwem, którzy w procesie cywilnym nie muszą wykazywać większości okoliczności będących przedmiotem osądu sądu karnego.

Akcent położony jest zatem na fakt poczynienia pewnych wiążących ustaleń przez inny sąd, a nie na jego kwalifikację prawną. Ta z punktu widzenia zasad prawa cywilnego ma znaczenie wtórne bowiem skazanie w wyroku karnym wywołuje różne skutki w procesie cywilnym i może być podstawą różnych konstrukcji cywilnoprawnych, których zastosowanie należy do oceny sądu cywilnego.

Powołane okoliczności mają ten skutek, że ewentualne późniejsze zmiany w prawie karnym, które w jakiś sposób modyfikują zasady odpowiedzialności karnej pozostają bez wpływu na zakres związania sądu cywilnego wynikające z treści art. 11 k.p.c. Bez wpływu zatem na fakt związania sądu orzeczeniem sądu karnego ma większość okoliczności zaistniałych już po wydaniu prawomocnego wyroku karnego. Dotyczy to zarówno amnestii jak i zatarcia skazania na które powołuje się pozwany.

Stanowisko taki podziela również Sąd Najwyższy, który wyraźnie wskazał, że ustawa o amnestii nie niweczy skutków prawomocnego wyroku skazującego co do faktu popełnienia przestępstwa (orzeczenie SN z dnia 13.I.1958 r. CR 511/57

- OSN 1958, z. 10, poz. 265). Także zatarcie skazania nie wyłącza stosowania art. 11 k.p.c. (orzeczenie SN z dnia 18.III.1961 r. 1 CR 244/60 - OSN 1962, z. 4, poz. 165).

W konsekwencji sąd cywilny w niniejszej sprawie związany jest ustaleniem, że zachowanie T. S. polegające nieodpłatnym użytkowaniu majątku powodowej spółdzielni na cele prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej było działaniem nakierowanym na wyrządzenie spółdzielni szkody majątkowej, przez pozbawienie spółdzielni przychodu z tytułu możliwości wynajmowania nieruchomości spółdzielni.

Kwestia, czy za działanie to powinien odpowiadać również A. A., bądź inne jeszcze osoby nie ma wpływu na bieg niniejszego postępowania. W postępowaniu karnym T. S. powoływał się, podobnie jak w niniejszej sprawie, na umowę użyczenia mu majątku spółdzielni. Sama umowa użyczenia jak i przedłożona uchwała podpisane zostały przez tę samo osobę A. A.. Współdziałanie z A. A. od samego początku było elementem składającym się na przestępne działanie pozwanego. Bez co najmniej milczącej akceptacji innych członków spółdzielni, w tym jej władz statutowych (jeżeli takowe były) T. S. nie byłby w stanie dopuścić się tego rodzaju działania na szkodę spółdzielni.

Znamienne w sprawie jest również to, że T. S. po rezygnacji z funkcji likwidatora, odmówił przedstawienia nowemu likwidatorowi wszelkich dokumentów spółdzielni. Na okoliczność tę zwrócił również uwagę Sąd Apelacyjny rozpoznający apelację T. S. od wyroku w sprawie I C 892/12 tutejszego Sądu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego T. S. miał bezwzględny obowiązek oddać dokumenty związane z funkcjonowaniem spółdzielni, choćby sądowi rejestrowemu, natychmiast po zrzeczeniu się funkcji likwidatora w marcu 2010 roku. Brak takich działań oceniono bardzo negatywnie, w szczególności wobec zakresu obowiązków likwidatora. Samą tę okoliczność Sąd uznał za niezwykle naganną.

Zachowanie tego rodzaju jest tym bardziej naganne w kontekście niniejszej sprawy. Podstawowym argumentem T. S. jest kwestionowanie uprawnienia M. P. do reprezentowania powodowej spółdzielni. Zdaniem pozwanego skład Walnego Zgromadzenia powodowej spółdzielni był niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy, a pośród osób wybierających nowe władze znalazły się osoby nieuprawnione do głosowania. Zarzut ten czyni osoba, która powinna posiadać wszystkie niezbędne dokumenty pozwalające rzetelnie ocenić te okoliczności, ale która odmawia ich przedstawienia.

Kwestie te w istocie były przedmiotem oceny Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie I C 892/12, w której między innymi T. S. kwestionował uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 9 czerwca 2012 roku.

Zdaniem sądów pierwszej i drugiej instancji brak było podstaw do kwestionowania prawidłowości powołania M. P. na stanowisko likwidatora powodowej spółdzielni. Cytując za tymi sądami trzeba wskazać, że został on ustanowiony kuratorem przez sąd rejestrowy, spoza grona osób związanych z działaniami spółdzielni, działał pod kontrolą sądu i nie wykazano, aby miał jakikolwiek interes w nienależnym wykonywaniu swoich obowiązków. Poza tym T. S. miał bezwzględny obowiązek oddać dokumenty związane z funkcjonowaniem spółdzielni choćby sądowi rejestrowemu natychmiast po zrzeczeniu się funkcji likwidatora w marcu 2010 roku, a brak takich działań jest naganny z punktu widzenia obowiązków likwidatora i czynienie z tej sytuacji argumentu przeciwko powodowi jest nadużyciem prawa do ochrony własnych interesów procesowych. (...) Nietrafny okazał się podstawowy zarzut, iż w walnym zgromadzeniu członków spółdzielni brały udział osoby niebędące członkami spółdzielni.

Brak podstaw ponownego oceniania w niniejszym procesie kwestii prawidłowości reprezentacji powodowej spółdzielni.

Efektom zachowania T. S. było wyrządzenie powodowej spółdzielni szkody wyrażającej się niemożliwością czerpania przez spółdzielnię korzyści z najmu bądź dzierżawy należących do niej gruntów.

Wartość tej szkody to wartość czynszu jaki był możliwy do uzyskania w czasie kiedy nieruchomości spółdzielni znajdowały się w posiadaniu pozwanego. Pozwany zamiast zajmować się przeprowadzaniem procesu likwidacji spółdzielni prowadził własną działalność gospodarczą wykorzystując do tego majątek spółdzielni. Szkoda zatem tom wartość czynszu jaki winien uiszczać na rzecz spółdzielni. Jego miesięczna wartość była w sprawie niesporna i wynosiła

2917 złotych. Strony jako niesporne określiły wartości wynikające z opinii biegłego wydanej w sprawie karnej. Daje to za okres od 22 stycznia 2007 roku do 31 sierpnia 2012 roku kwotę główną żądania pozwu.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. określając wymagalność dochodzonych kwot od daty wystosowanego do pozwanego wezwania do zapłaty jakim było doręczenie pozwu. Żądanie zasądzenia odsetek wykraczających poza ten okres podlegało oddaleniu.

W całości bezzasadne było powództwo wzajemne.

Pozwanemu nie przysługuje żadne roszczenie o zwrot nakładów poniesionych na majątek powodowej spółdzielni. Pozwany rzeczywiście takie nakłady poniósł. Niesporna była nawet ich wartość 72.910 złotych. Brak jest podstawy prawnej takiego roszczenia.

Pozwany czynił nakłady na majątek spółdzielni tylko w zakresie w jakim było to potrzebne do prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. W momencie zwrotu nieruchomości, na skutek egzekucji, po wyroku eksmitującym go z tej nieruchomości, dokonane przez niego nakłady nie posiadały już żadnej wartości (a przynajmniej nie zostało to wykazane, bo tę okoliczność jako jedną z nielicznych spornych – kwestionowała strona powodowa). Co istotne zabudowania zostały wtedy rozebrane i można domniemywać że w dacie rozbiórki nie posiadały żadnej wartości.

Pozwany w zakresie posiadania nieruchomości nie był posiadaczem w dobrej wierze. Dobra wiara posiadacza istnieje wtedy, gdy posiadacz jest przekonany, że posiada rzecz zgodnie z przysługującym mu prawem, a to jego przekonanie uzasadnione jest okolicznościami danego przypadku, przy czym dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem. Dobra wiara w powyższym znaczeniu i będąca jej przeciwieństwem zła wiara pełnią tę samą funkcję we wszystkich stosunkach prawno – rzeczowych i dlatego też powinno się jej w zasadzie nadawać to samo znaczenie przy różnych instytucjach prawa rzeczowego.

Pozwany był uprawnionym dzierżycielem nieruchomości powodowej spółdzielni w zakresie w jakim władał nieruchomością w imieniu spółdzielni. W zakresie jednak w jakim samowolnie zmienił sobie tytuł posiadania (w celu prowadzenia na nieruchomości własnej działalności gospodarczej) był już posiadaczem w złej wierze. Tak samo jak pozostał posiadaczem w złej wierze już po tym jak przestał być likwidatorem spółdzielni.

Z art. 226 § 2 k.c. wynika, że samoistny posiadacz w złej wierze może żądać jedynie zwrotu nakładów koniecznych, i to tylko o tyle, o ile właściciel wzbogaciłby się bezpodstawnie jego kosztem. Takiego bezpodstawnego wzbogacenia w żaden sposób w sprawie nie wykazano. Nakładów dokonano, ale nie podwyższyły one wartości nieruchomości, a przynajmniej nie wykazano tej okoliczności.

W realiach niniejszej sprawy żądanie przez T. S. zwrotu nakładów (jeżeli zostałyby wykazane) należałoby ocenić również w kategoriach nadużycia prawa.

W zakresie kosztów postępowania orzeczono na podstawie art. 113. ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając na uwadze, że strona powodowa była zwolniona od kosztów sądowych, a pozwany przegrał sprawę roszczenia głównego niemalże w całości Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 9.875 złotych jako nieuiszczoną w sprawie opłatę należną od uwzględnionego powództwa. Pozwany był zwolniony ale od opłaty sądowej należnej od powództwa wzajemnego. To zaś nie uzasadnia od zwolnienia go z obowiązku pokrycia kosztów powództwa głównego.